

POZYCJA USTROJOWA SĘDZIEGO

redakcja naukowa
Ryszard Piotrowski

MONOGRAFIE LEX



LEX

a Wolters Kluwer business

POZYCJA USTROJOWA SĘDZIEGO

redakcja naukowa
Ryszard Piotrowski



LEX

a Wolters Kluwer business

Warszawa 2015

Wydawca
Magdalena Stojek-Siwińska

Redaktor prowadzący
Adam Choiński

Opracowanie redakcyjne
Anna Łubińska-Bujak

Łamanie
Wolters Kluwer

Układ typograficzny
Marta Baranowska

Ta książka jest wspólnym dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, byś przestrzegał przysługujących im praw. Książkę możesz udostępnić osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A jeśli musisz skopiować część, rób to jedynie na użytek osobisty.



SZANUJMY PRAWO I WŁASNOŚĆ
Więcej na www.legalnakultura.pl
POLSKA IZBA KSIĄŻKI

© Copyright by
Wolters Kluwer SA, 2015

ISBN 978-83-264-1065-9
ISSN 1897-4392

Wydane przez:
Wolters Kluwer SA

Dział Praw Autorskich
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33
tel. 22 535 82 00, fax 22 535 81 35
e-mail: ksiazki@wolterskluwer.pl

www.wolterskluwer.pl
księgarnia internetowa www.profinfo.pl

Pamięci Sędziego Stanisława Dąbrowskiego
Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego
w latach 2010–2014

Spis treści

Wykaz skrótów / 9

Wstęp / 13

Stanisław Dąbrowski

Władza sądownicza – definicja, funkcja, atrybuty / 21

Antoni Górski

Władza sądownicza nie domaga się przywilejów / 35

Katarzyna Gonera

Status pracowniczy sędziego. Czy sędzia jest pracownikiem? / 39

Michał Laskowski

Warunki pracy sędziego a godność sprawowanego przez niego urzędu / 66

Aneta Łazarska

Niezawisłość sędziowska w sprawowaniu urzędu / 84

Ewa Łętowska

Władza sądownicza a pozostałe władze – stan równowagi czy jej zachwiania? / 124

Ryszard Piotrowski

Status ustrojowy sędziego a zakres i charakter zarządzeń nadzorczych / 166

Walerian Sanetra

Kilka refleksji na temat niezawisłości sędziów / 188

Maciej Strączyński

Konstytucyjne i ustawowe prawa oraz obowiązki sędziów / 204

Literatura / **219**

Wykaz orzecznictwa / **227**

Wykaz skrótów

1. Akty prawne

EKPC	europejska Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.)
Konstytucja RP	Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.)
KPP	Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE C 326 z 26.10.2012, s. 391)
k.c.	ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 121 z późn. zm.)
k.k.	ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.)
k.p.	ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 1502 z późn. zm.)
k.p.c.	ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 101 z późn. zm.)
k.p.k.	ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 z późn. zm.)

p.u.s.p. ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 427 z późn. zm.)

2. Czasopisma i oficjalne publikatory

AUMCS	Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska
AUW PPIA	Acta Universitatis Wratislaviensis, Przegląd Prawa i Administracji
Dz. U.	Dziennik Ustaw
Dz. Urz. UE	Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej
GSW	Gazeta Sądowa Warszawska
NP	Nowe Prawo
ONSA	Orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego
OSNC	Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna
OSNKW	Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna i Wojskowa
OSNP	Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych
OTK	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego
OTK-A	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego; zbiór urzędowy, Seria A
OTK-B	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego; zbiór urzędowy, Seria B
PiP	Państwo i Prawo
PiZS	Praca i Zabezpieczenie Społeczne
PPC	Polski Proces Cywilny
Prok. i Pr.	Prokuratura i Prawo
PS	Przegląd Sądowy
Rec.	zbiór orzeczeń sądów wspólnotowych (przed dniem 1 maja 2004 r.)

RPiE	Ruch Prawniczy i Ekonomiczny
RPEiS	Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny
St. Iur.	Studia Iuridica
Zb. Orz.	zbiór orzeczeń sądów wspólnotowych (od dnia 1 maja 2004 r.)

3. Inne

ETS	Europejski Trybunał Sprawiedliwości (obecnie: Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej)
PKWN	Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego
NSA	Naczelny Sąd Administracyjny
SN	Sąd Najwyższy
TK	Trybunał Konstytucyjny

Wstęp

Publikacja, którą Szanownym Czytelnikom przedstawiamy, jest pracą zbiorową. Każdy z autorów prezentuje własne poglądy mieszczące się w formule wyznaczonej tytułem. Razem składają się one na opracowanie poświęcone wyłącznie władzy sądowniczej oraz jej relacjom z innymi władzami. Asumpt do tej publikacji dała konferencja pt. „Władza sądownicza – cechy, funkcje i stosunek względem innych władz” zorganizowana pod patronatem świętej pamięci Stanisława Dąbrowskiego – Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego – 3 czerwca 2013 r. przez Oddział Warszawski Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”. Potrzeba refleksji nad relacjami pomiędzy władzą sądowniczą i jej piastunami a przedstawicielami władzy politycznej wymuszona jest istniejącą w Polsce sytuacją. Nieustanna presja, której są poddawani sędziowie, jak również niedostatek teoretycznych rozważań dotyczących relacji władzy sądowniczej i politycznej wywołują pilną potrzebę usystematyzowania wiedzy na temat aktualnego stanu prawnego i poddania go krytycznej ocenie, zwłaszcza w perspektywie standardów wynikających z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz prawa międzynarodowego.

Niezbędne wydaje się pilne podjęcie działań mających na celu wyznaczenie granic wpływu czynników usytuowanych zarówno poza sądami, jak i wewnątrz nich na działalność sądów. Należy przeciwdziałać wywołującym największe zaniepokojenie próbom wpływania przez aparat administracyjny władzy wykonawczej, w tym przede wszystkim Ministra Sprawiedliwości i podległych mu urzędników oraz powoływanych przezeń prezesów sądów i tych z kolei nominatów, na decyzje judykacyjne pod pozorem sprawowania nadzoru administracyjnego – najczęściej pod hasłem dbałości o sprawność postępowań. Apele Oddziału Warszawskiego i władz centralnych Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia” do Krajowej Rady Sądownictwa, których jedynym,

konsekwentnie realizowanym celem jest precyzyjne (na ile to możliwe) wyznaczenie granic nadzoru administracyjnego, pozostają bez odpowiedzi. Podobnie zresztą jak z dalej idącym postulatem przekazania tegoż nadzoru Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego. Być może ilość i jakość argumentów zawartych w niniejszej publikacji spowoduje, że opisany wyżej stan rzeczy ulegnie zmianie – czy to dzięki postawie Krajowej Rady Sądownictwa wyznaczającej granice nadzoru i inicjującej kontrolę przepisów konstytucyjnie wątpliwych przez Trybunał Konstytucyjny, czy to poprzez orzecznictwo tegoż trybunału, czy wreszcie dzięki przygotowaniu i przeprowadzeniu takich zmian ustawodawczych, które spowodują, że niebezpieczeństwa sygnalizowane przez właściwie wszystkich autorów zostaną wyeliminowane.

W niniejszej publikacji zawarto referaty wygłoszone przez uczestników konferencji – częstokroć w wersji poszerzonej, która nie mogła być podczas niej zaprezentowana z uwagi na ograniczenia czasowe. Istotną część tej książki stanowi jedna z ostatnich prac świętej pamięci sędziego Stanisława Dąbrowskiego. Dodatkowo znalazły się w niej bardzo istotne ze względu na temat opracowania referaty autorstwa sędziów Sądu Najwyższego Waleriana Sanetry i Michała Laskowskiego. Podstawową i niezaprzeczną zaletą prezentowanej publikacji są nazwiska autorów – uznanych autorytetów polskiej myśli prawniczej, zarówno pełniących aktualnie i w przeszłości rozmaite funkcje w wymiarze sprawiedliwości oraz organach z nim w różny sposób powiązanych, jak i mających swoje poczesne miejsce w nauce prawa – co niepomniernie wzbogaca wartość publikacji. Różnorodność doświadczeń oraz perspektywy tych osób – od prezesów i sędziów Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego, Trybunału Konstytucyjnego, przewodniczących i członków Krajowej Rady Sądownictwa, Rzecznika Praw Obywatelskich i pracowników naukowych po sędziów niższych instancji i działaczy środowiska sędziowskiego – stanowią niezaprzeczną zaletę książki.

Hasłowo jedynie przedstawiając w porządku alfabetycznym nazwiska autorów publikacji, zachęcam do lektury całości.

Świętej pamięci Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Stanisław Dąbrowski, którego pamięci jednogłośnie decyzją wszystkich autorów niniejsza publikacja jest poświęcona, analizuje definicję, funkcję i atrybuty władzy sądowniczej. Czyni to z pozycji Pierwszego Sędziego Rzeczypospolitej, mającego jednakże ogromną i aktualną wiedzę o praktyce funkcjonowania sądów powszechnych oraz wyraźne do nich zamiłowa-

nie jako do struktury, z której sam się wywodzi. Świadczy o tym również obszerny wywiad z Nim opublikowany w kwartalniku „Iustitia” 2012, nr 1(7), pod znamienym tytułem: *Sądy powszechne to moje życie*. Zawarte w jego pracy przemyślenia dotyczące natury władzy sądowniczej to przemyślenia sędziego o wielkiej wiedzy i uczciwości, ale też wieloletnim doświadczeniu w pracy na różnych stanowiskach sędziowskich i w rozmaitych, często bardzo trudnych, warunkach – również w poprzednim, niedemokratycznym systemie politycznym. Autor nie odżegnuje się od surowych ocen wielu przejawów działalności władzy politycznej, ale również orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, pokazując, czym w czasach wzmagającej się presji statystyczno-nadzorczej jest władza sądownicza, i stwierdzając bez ogródek, że model nadzoru w jego obecnym kształcie ingeruje w zasadę niezawisłości sędziowskiej, a tym samym należy go znieść. Również bez ogródek postuluje zniesienie instytucji delegacji sędziowskich dokonywanych przez Ministra Sprawiedliwości jako odstępstwa od konstytucyjnej zasady podziału władzy, wyraźnie wskazując, że suma uprawnień władczych Ministra Sprawiedliwości przekroczyła poziom masy krytycznej, zachwiała stanem równowagi władz, co stwarza zagrożenie dla niezależności sądów i niezawisłości sędziowskiej.

Sędzia Sądu Najwyższego Katarzyna Gonera, wybitna specjalistka m.in. w dziedzinie stosunków pracowniczych, członek Krajowej Rady Sądownictwa i reprezentant polskich sędziów w różnych gremiach międzynarodowych, a jednocześnie wieloletni zaangażowany społecznik sędziowski, podjęła się próby scharakteryzowania statusu pracowniczego sędziów i odpowiedzi na pytanie, czy sędzia jest pracownikiem. Jest to próba w znacznej mierze pionierska, a tym bardziej dla każdego sędziego niezwykle cenna. Autorka analizuje skomplikowany układ relacji na linii sędzia – państwo oraz mozaikę opisujących go przepisów: od Konstytucji RP poczynając, poprzez ustawy ustrojowe dotyczące Sądu Najwyższego, sądów powszechnych i sądów administracyjnych, a na przepisach zawartych w rozporządzeniach wykonawczych skończywszy – zawsze przy tym mając na uwadze stosowne regulacje europejskie. Wskazuje, że jakkolwiek mamy do czynienia ze stosunkiem służbowym nawiązywanym na podstawie mianowania, to jednak z elementami stosunku pracy. Jego elementy służbowe to traktowanie sędziego jako funkcjonariusza publicznego i przysługujący mu immunitet oraz dożywotni charakter statusu sędziego, ale istnieją też w odniesieniu do sędziów elementy *stricte* pracownicze w rodzaju czasu pracy, wynagro-

dzenia oraz podporządkowania poleceniom przełożonych, które znowu – w odniesieniu do sędziów – wykazują znaczne różnice w stosunku do grupy pracowniczej. Elementy te autorka analizuje szczegółowo, z odwołaniem do poglądów judykatury i literatury przedmiotu.

Sędzia Sądu Najwyższego Antoni Górski, Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa, komentuje w swym artykule niepokojące tendencje i tarcia pomiędzy władzą sądowniczą i władzami wykonawczą i ustawodawczą. Wspomina o swoistej, a szkodliwej ze wszech miar, żonglerce znoszonymi i przywracanymi sądami i zwraca uwagę na nierównowagę władz, dowodząc słabszej pozycji władzy sądowniczej, która wszak stosuje prawo ustanowione przez władzę ustawodawczą, czyniąc to w warunkach ustalanych przez przedstawicieli władzy wykonawczej. Aktualny stan rzeczy puentuje, wskazując, że wbrew pogładowi o równoważeniu i powściąganiu władz wyrażonemu przez Trybunał Konstytucyjny faktycznie mamy w Polsce do czynienia z powściągnięciem słabszego przez silniejszych.

Sędzia Sądu Najwyższego Michał Laskowski skoncentrował się na warunkach pracy sędziego w aspekcie godności sprawowanego przez niego urzędu. To również w znacznej części pionierskie przedsięwzięcie. Autor analizuje tę rzadziej podejmowaną (w przeciwieństwie do tej dotyczącej wynagrodzeń) część art. 178 ust. 2 Konstytucji RP. Stara się zdefiniować zastosowane w tym przepisie pojęcie godności urzędu sędziego nie tylko w jego aspekcie literalnym, ale również poprzez inne, niższej rangi przepisy dotyczące tego zagadnienia. W swoim opracowaniu analizuje czynniki mające wpływ na ową godność – w tym tak często pomijane, a przecież istotne, jak wygląd budynków i sal sądowych czy będący zmorą, zwłaszcza w sądach wielkomiejskich, wymiar zadań nakładanych na sędziego. Porusza tak delikatne, ale konieczne do analizy kwestie jak problematyka pensum sędziowskiego, obsady sądów również w zakresie kadry pomocniczej, wyposażenia technicznego, a także ochrony sędziego – i to na wszystkich polach, zarówno fizycznej w razie istnienia realnego zagrożenia, jak i ochrony jego wizerunku np. przed nierzetelnymi przekazami medialnymi.

Doktor Aneta Łazarska, sędzia Sądu Rejonowego dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie, w swej obszernej pracy zdecydowała się poddać analizie problematykę niezawisłości sędziowskiej w sprawowaniu urzędu. Jest to usystematyzowany, bogaty w odniesienia historyczne wywód o znaczeniu niezawisłości sędziowskiej, rozmaitych próbach jej definiowania i charakteryzowania, praktyce stosowania na

przestrzeni lat przepisów odwołujących się do tego pojęcia i koniecznym *iunctim* pomiędzy niezawisłością sędziowską i niezależnością sądów. Autorka analizuje problem niezawisłości sędziowskiej w stosunkach służbowych, pokazując, co różni sędziego od urzędnika. Jednym z istotnych atutów tej pracy jest zobrazowanie, jak wiele instytucji nadzorczych służących wywieraniu wpływu przez Ministerstwo Sprawiedliwości na czynności sądów pozostało z okresu słusznie minionego, i udowodnienie istnienia bardzo niepokojącej tendencji do powrotu do rozwiązań, z których na fali demokratyzacji zrezygnowano. Jej przykładem są wytyczne Sądu Najwyższego, z których po 1989 r. zrezygnowano, a które obecnie – w wersji jeszcze gorszej (albowiem autorstwa nie Sądu Najwyższego, ale Ministerstwa Sprawiedliwości) – wracają w formie rekomendacji (np. w sprawie tzw. ustawy PESEL). W opracowaniu zawarte są również ciekawe uwagi dotyczące braku w polskim ustawodawstwie będącej europejskim standardem zasady ustawowego sędziego, czego dowodzą np. niejasne zasady przydziału i odbierania spraw sędziom. Autorka analizuje także problem precyzyjnego rozgraniczenia czynności administracyjnych i judykacyjnych bądź też nawet otwartego wprowadzania rozwiązań nadzorczych do sfery judykacyjnej pod pozorem dbałości o sprawność postępowania.

Profesor dr hab. Ewa Łętowska, w przeszłości pierwszy polski Rzecznik Praw Obywatelskich, sędzia Naczelnego Sądu Administracyjnego, a następnie Trybunału Konstytucyjnego, człowiek-instytucja, podjęła się zakończonego spektakularnym rezultatem, niezmiernie trudnego zadania zmierzenia się z zadziwiająco często, zwłaszcza w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, pomijanym zagadnieniem prawnie nagannego naruszenia zasady równowagi władz wyrażonej w art. 10 Konstytucji RP. Autorka w swym unikalnym stylu, ze swadą, nowatorsko i z odniesieniem do dziesiątków często najnowszych przykładów poddała analizie zarówno treść owego przepisu, jak i praktykę jego stosowania. Lektura, choć wymagająca, obowiązkowa!

Doktor Ryszard Piotrowski, specjalizujący się w prawie konstytucyjnym nauczyciel akademicki, skoncentrował się na statusie ustrojowym i charakterze zarządzeń nadzorczych będących obecnie, jak już wyżej wspomniano, jednym z większych wyzwań w ramach wewnętrznej organizacji wymiaru sprawiedliwości. Autor, mając na względzie uwarunkowania i standardy konstytucyjne (art. 10, 45 ust. 1, art. 173 i 178 Konstytucji RP), poddaje analizie status ustrojowy sędziego, wskazując na istniejące dla niego zagrożenia i dowodząc, poprzez odwołania hi-

storyczne, zaskakującej trwałości koncepcji wywodzących się w prostej linii z tradycji ustrojowej zupełnie odmiennej od dzisiejszej, albowiem mającej swe źródło w dekrete PKWN. Dowodzi, że w Konstytucji RP nie ma przepisu zakładającego oddziaływanie rządu na władzę sądowniczą, a mimo to Trybunał Konstytucyjny zaakceptował wpływ na nią Ministra Sprawiedliwości. Stawia również tezę o sprzeczności z Konstytucją RP części rozwiązań zawartych w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych¹ oraz rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 grudnia 2012 r. w sprawie nadzoru administracyjnego nad działalnością administracyjną sądów powszechnych², dowodząc jednocześnie istnienia zamierzonego, bo wynikającego wprost z przepisów owej ustawy, łańcucha podległości. W części poświęconej zarządzeniom nadzorczym punktuje brak precyzji w określeniu pojęcia nadzoru w ustawie, w tym delegacji ustawowej do wydania rozporządzenia wykonawczego, oraz analizuje spotykane w praktyce zarządzenia nadzorcze, stawiając tezę, że mamy do czynienia nie z nadzorem nad działalnością administracyjną, ale z przejawami zarządzania, a nawet kierowania procesem orzecznictwem.

Prezes Sądu Najwyższego kierujący Izbą Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych prof. dr hab. Walerian Sanetra, zdecydował się podzielić z czytelnikami swymi refleksjami na temat niezawisłości sędziów. Wskazuje w swej pracy na brak definicji niezawisłości sędziowskiej oraz bliskość znaczeniową pojęć niezawisłości sędziowskiej i niezależności sądów. Poddaje szczegółowej analizie zawartą w art. 178 ust. 1 Konstytucji RP zasadę „podlegania tylko Konstytucji oraz ustawom” przez sędziów. Obejmuje nią nie tylko samą sferę werbalną tego zwrotu, ale cały kompleks zagadnień związanych z art. 178, jak też art. 175 i 10 Konstytucji RP. Autor stawia ważne pytania o to, jak gościć, a może nawet łączyć podległość Konstytucji RP oraz ustawom z obowiązkiem sprawowania władzy sądowniczej, który z natury rzeczy zakłada swobodę – nie podległość – oraz przedstawia interesujące propozycje odpowiedzi. Dowodzi, że zarówno w obszarze prawa materialnego, jak i procesowego funkcjonują normy umożliwiające godzenie tych, zdawałoby się, przeciwieństw w postaci klauzul generalnych. Analizuje zasadę niezawisłości sędziowskiej w zestawieniu z wiedzą i doświadczeniami sędziego oraz wyznawanym przezeń systemem

¹ Tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 427 z późn. zm.

² Dz. U. z 2013 r. poz. 69 z późn. zm.

etycznym, a ponadto bada relacje między zasadami niezawisłości i instancyjności oraz wpływ na niezawisłość unormowań dotyczących kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości czy Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Sędzia Sądu Okręgowego w Szczecinie, prezes i wieloletni działacz Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia” Maciej Strączyński w swym niepowtarzalnym stylu proponuje nam przeplatana anegdotami, z natury rzeczy skrótową, charakterystykę konstytucyjnych i ustawowych praw oraz obowiązków sędziów. Odnosząc się do przykładów praktycznych, dowodzi tezy o istnieniu nierównowagi pomiędzy wielością i wagą obowiązków sędziowskich a szczupłością praw sędziów – jakże często zresztą przedstawianych opinii publicznej jako niezasłużone przywileje. Koncentrując się, jako kolejny z autorów, na konstytucyjnej zasadzie niezawisłości sędziowskiej, opowiada się wyraźnie za szerokim rozumieniem pojęcia „sprawowania urzędu” przez sędziego, analizując praktykę stosowania przez władzę polityczną art. 178 ust. 2 Konstytucji RP, jak również orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego w sprawach dla środowiska sędziowskiego istotnych. Poddaje analizie zamiysł i sposób przeprowadzenia reformy likwidującej małe sądy – również w aspekcie konstytucyjnej zasady nieusuwalności sędziów, odnosi się do instytucji immunitetu sędziowskiego, reguł związanych z przynależnością sędziów do partii politycznych i związków zawodowych oraz wielu innych problemów nurtujących od lat środowisko sędziowskie.

Chciałbym przekazać wyrazy wielkiej wdzięczności wszystkim autorom, których (wszystkich – bez wyjątku) wkład w postaci udziału w konferencji i przygotowania stosownych części publikacji był wkładem całkowicie *pro publico bono*, podobnie zresztą jak moim koleżankom i kolegom z Oddziału Warszawskiego „Iustitii”, bez których konferencja ta nie mogłaby się odbyć. Zachęcam do uważnej lektury i serdecznie polecam – naprawdę warto.

Warszawa, maj 2014 r.

sędzia Łukasz Piebiak
Prezes Oddziału Warszawskiego
Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”

Władza sądownicza – definicja, funkcja, atrybuty

Rolą sądów jest wymierzanie sprawiedliwości, przez co należy rozumieć konkretyzowanie i realizowanie norm prawnych mających na celu ochronę zasad prawa. Wykonując to zadanie, sądy mają obowiązek orzekać sprawiedliwie. Kategoria sprawiedliwości jest immanentnie związana z procesem stosowania prawa i nie jest jedynie filozoficzną ideą. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.¹ nadała jej postać normatywną.

Zgodnie bowiem z art. 175 i 177 Konstytucji RP sądom powierzono zadanie nie inne niż właśnie wymierzanie sprawiedliwości. Jest bardzo wymowne, że ustawodawca, statuuując zadania sądów, określił ich rolę nie jako rozstrzyganie sporów, lecz jako wymierzanie sprawiedliwości. Wymierzenie sprawiedliwości jest więc ustrojowym zadaniem, jakie jest przypisane sądom i sędziom².

Władzy sędziowskiej nie można jednak ograniczyć tylko do wypełniania funkcji ust ustawy, jak to pisał Monteskiusz. Sędzia to nie tylko „usta» które wygłaszają brzmienie praw, nieożywione istoty, które nie mogą złagodzić ani ich siły, ani nawet samowoli”³. Związanie sędziego prawem oznacza, że sędzia ma obowiązek wydać rozstrzygnięcie zgodne z prawem. Konstytucja RP wyraża zatem zasadę legalności, stanowiąc, że wszystkie organy władzy publicznej, w tym także sądy, mają obowiązek działania na podstawie i w granicach prawa (art. 7 Konstytucji RP). Rozstrzygnięcie zgodne z prawem nie zawsze oznacza dosłowne rozumienie prawa.

¹ Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

² S. Dąbrowski, A. Łazarska, *O sprawiedliwości w wymiarze sprawiedliwości*, Palestra 2012, nr 9–10, s. 12–13.

³ C. Monteskiusz, *O duchu praw*, Warszawa 2002, s. 178.

Podstawową gwarancją legalności orzeczeń jest zasada związania sędziego prawem, którą wyraża art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, stanowiąc, że „sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom”. O tym więc, co jest w danej sprawie sprawiedliwe, decyduje treść prawa, która wiąże sąd. Legalizm nie zwalnia sędziów z poszukiwania właściwej formuły sprawiedliwego orzeczenia. Sędzia ma zatem o wiele dalej idące zadanie aniżeli bycie jedynie „ustami ustawy”. Sędzia jest związany *lex* tak długo, jak pokrywa się ono z *ius*. Stosując prawo, sędzia powinien dokonać takiej wykładni, aby kolizja między *ius* i *lex* nie zachodziła⁴. Największym przymiotem sędziego powinna być zdolność sprawiedliwego orzekania. Sędziom powierzono zatem zadanie szczególne – rozstrzygania o najważniejszych ludzkich sprawach. Aby sprostać temu zadaniu, państwo wyposażyło sędziów i sądy we władzę sądowniczą.

Władza sędziowska – czy też władza sądownicza, jak stanowi Konstytucja RP – należy do jednej z trzech konstytucyjnych władz Rzeczypospolitej Polskiej. W aspekcie ustrojowym to sądy, a nie sędziowie, są organami władzy publicznej, skoro art. 10 Konstytucji RP stanowi, że władzę sądowniczą sprawują sądy i trybunały (a nie sędziowie), a zgodnie z art. 175 wymiar sprawiedliwości sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne i sądy wojskowe. Konstytucyjne pojęcie sądu ma dwa znaczenia. W jednym znaczeniu sąd to orzekający w danej sprawie sędziowie. W drugim znaczeniu – instytucjonalnym – sąd to zorganizowany zespół sędziów, urzędników sądowych, ławników, wyodrębnionych i działających na podstawie prawa, a wymierzających w imieniu państwa sprawiedliwość i wykonujących inne powierzone zadania z zakresu ochrony prawnej. Sądy są organami władzy sądowniczej, które wykonują jurysdykcję w imieniu państwa, zaś sędziowie są podmiotami tego organu. Te dwa elementy, jakimi są sądy i ich sędziowie, są ze sobą ściśle powiązane. Sądy bez sędziów nie byłyby w stanie wymierzać sprawiedliwości, a sędziowie bez sądu nie mogliby orzekać. Mimo więc odrębności te dwa elementy są ze sobą nierozzerwalnie zespolone.

Według konstytucyjnej zasady podziału władz, zgodnie z art. 173 Konstytucji RP, sądy i trybunały stanowią władzę odrębną i niezależną od innych władz. Odrębność i niezależność sądów to niewątpliwie cechy charakterystyczne wyróżniające w sposób szczególny władzę sądowni-

⁴ S. Dąbrowski, A. Łazarska, *Nadużycie władzy sędziowskiej*, PPC 2012, nr 1, s. 42.

czą. Można nawet stwierdzić, że są to cechy konstytutywne władzy sądowniczej, gdyż sądy zależne, podporządkowane jakimkolwiek podmiotom czy organom byłyby zaprzeczeniem wymiaru sprawiedliwości.

Władza sędziowska jest równorzędna dwóm pozostałym władzom, co należy wyraźnie podkreślić, wobec pojawiających się coraz częściej wypowiedzi deprecjonujących pozycję władzy sędziowskiej. Na gruncie konstytucyjnym brak jest podstaw do przyjęcia nadrzędności którejkolwiek z władz wymienionych w art. 10 ust. 1 Konstytucji RP. Równowagę władz należy rozumieć jako stan wyłączający nadrzędność lub podrzędność jednej władzy wobec drugiej⁵.

Konstytucja z 1997 r. statuuje zasadę podziału władz – zgodnie z art. 10 ust. 1 „ustrój Rzeczypospolitej Polskiej opiera się na podziale i równowadze władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sądowniczej”. Nie ma zatem żadnej hierarchii władz, władzy bardziej lub mniej legitymowanej. Władza ustawodawcza i wykonawcza nie są władzami hierarchicznie wyższymi. Wszystkie trzy władze pochodzą od narodu Polski, który jak wskazano w Preambule Konstytucji RP, ustanowił Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej jako prawa podstawowe dla państwa oparte na poszanowaniu wolności i sprawiedliwości, współdziałaniu władz, dialogu społecznym oraz na zasadzie pomocniczości umacniającej uprawnienia obywateli i ich wspólnot. To, że organy poszczególnych władz są powoływane w rozmaity sposób, nie usprawiedliwia formułowania jakichkolwiek hierarchii tych władz. Nie można więc powiedzieć, że władza Sejmu czy Senatu jako organów władzy ustawodawczej jest nadrzędna wobec organów władzy wykonawczej, które nie pochodzą bezpośrednio z wyboru, oraz wobec organów władzy sądowniczej, w których skład wchodzi sędziowie powoływani, a nie wybierani.

Koncepcja trójpodziału władzy na sądowniczą, wykonawczą i ustawodawczą, która polega na tym, jak głosił Monteskiusz, „iżby nie można było nadużywać władzy, trzeba aby przez naturalną grę rzeczy, władza powściągnęła władzę”⁶, ma w swoim założeniu zapewnić wzajemne równoważenie się władz oraz zapobiegać sytuacji przejmowania funkcji sądów przez władzę wykonawczą i ustawodawczą. Podział

⁵ S. Dąbrowski, *Granice dopuszczalnej ingerencji władzy wykonawczej i ustawodawczej we władzę sądowniczą* (w:) *Niezależność sądownictwa i zawodów prawniczych jako fundamenty państwa prawa. Wyzwania współczesności*, red. T. Wardyński, M. Niziołek, Warszawa 2009, s. 110.

⁶ C. Monteskiusz, *O duchu praw*, t. 1, Warszawa 1957, s. 232.